



RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

Prof. dr Andrzej ZOLL

00-090 Warszawa
Al. Solidarności 77

Tel. centr. 551 77 00
Fax 827 64 53

Warszawa, 13 marca 2002 r.

35467

RPO/390902/2001/VII

Pan
gen. Jan Pyrcak
Dyrektor Generalny
Służby Więziennej
WARSZAWA

Szanowny Panie Dyrektorze,

Pracownicy Biura Rzecznika Praw Obywatelskich w trakcie wizytacji policyjnych izb zatrzymań odnotowują przypadki umieszczania w nich osób tymczasowo aresztowanych, chociaż w tej samej lub pobliskiej miejscowości funkcjonuje również areszt śledczy. W czasie pobytu w izbie zatrzymań wobec tymczasowo aresztowanych nie zawsze stosuje się odpowiednio przepisy regulaminu wykonywania tymczasowego aresztowania. Stwierdza się też przypadki kierowania tych osób do realizowanych przez prokuratorów czynności procesowych.

Działania takie są sprzeczne z art. 251 § 1 i art. 254 Kodeksu karnego wykonawczego.

Z wyjaśnień otrzymanych od komendantów właściwych jednostek Policji wynika, że umieszczanie tymczasowo aresztowanych w policyjnych izbach zatrzymań, zamiast w położonym w tej samej miejscowości areszcie śledczym, jest skutkiem przyjętej przez Służbę Więzienną rejonizacji osadzania. Jej zasady nie zezwalają na przyjęcie do aresztu śledczego położonego w tej samej miejscowości, w której nastąpiło zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie, osoby zakwalifikowanej do osadzenia w innym areszcie śledczym. Jeżeli w związku z trudnościami konwojowymi Policji nie jest możliwe osadzenie tymczasowo aresztowanego zgodnie z rejonizacją, wówczas do czasu usunięcia takiej przeszkody przebywa on w policyjnej izbie zatrzymań. Trwa to nieraz kilka dni, a gdy konwój ma charakter etapowy to na jego trasie, zanim tymczasowo aresztowany trafi do właściwego aresztu śledczego, umieszcza się go w kolejnych izbach zatrzymań.

W ocenie Komendanta Wojewódzkiego Policji w Gdańsku, zainteresowanego właściwym rozwiązaniem na terenie województwa pomorskiego opisanych problemów, naturalną sytuacją jest, że ze względów ekonomicznych i organizacyjnych osadzanie tymczasowo aresztowanych winno następować w aresztach śledczych usytuowanych najbliżej zainteresowanych organów wymiaru sprawiedliwości oraz jednostek Policji. Jednak rozwiązania przyjęte przez Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Gdańsku odbiegają od tego schematu, chociaż Kierownictwo Komendy Wojewódzkiej Policji występowało w tej sprawie negatywnie opiniując wprowadzane zasady rejonizacji osadzania. Powodują one bowiem: zwiększenie liczby funkcjonariuszy Policji kierowanych do zadań konwojowych, dodatkowe obciążenie budżetu państwa kosztami eksploatacji środków transportu, konieczność rezygnacji z konwojów ze względu na brak sił i środków Policji, co wpływa na przedłużanie się postępowań karnych oraz wzrost kosztów ich prowadzenia.

Z kolei uzasadnieniem dla podejmowanych przez Dyrektora Okręgowego Służby Więziennej w Gdańsku decyzji o rejonizacji jest potrzeba takiego rozmieszczania więźniów, które pozwoli na zmniejszenie się przeludnienia w podległych jednostkach penitencjarnych oraz zabezpieczenie prawidłowego toku postępowań karnych.

Przedstawiona w niniejszym piśmie sprawa wskazuje na pewien „konflikt interesów” organów Policji i Służby Więziennej, który w praktyce skutkuje czasowym umieszczaniem osób tymczasowo aresztowanych w pomieszczeniach policyjnych izb zatrzymań z naruszeniem przepisów art. 251 § 1 i art. 253 Kkw. Opisaną sytuację nie można przecież potraktować jako przeszkody uniemożliwiającej wykonanie konwoju, o której stanowi art. 253 Kkw. Została ona bowiem wpisana w obowiązujący system organizacji przyjęć do aresztów śledczych, a jej usunięcie uwarunkowane jest zmianami tego systemu.

Na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r. Nr 14, poz. 147) uprzejmie proszę Pana Dyrektora o odniesienie się do możliwości rozwiązania we współpracy z Policją przedstawionych problemów sprawnego kierowania do aresztów śledczych osób tymczasowo aresztowanych.

Z pismem o podjęcie współpracy z organami Służby Więziennej w przedmiotowej sprawie zwróciłem się jednocześnie do Komendanta Głównego Policji.

Z wyrazami szacunku

/-/ Prof. dr Andrzej Zoll